

Sygn. I C 1461/07

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aneta Szalkiewicz – Łosiak
Protokolant:	staż. Aleksandra Słomczewska

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2015 r. w Gdańsku

sprawy z **powództwa** I. T. i P. T.

przeciwko T. B.

o zapłatę

1. uchyła wyrok zaoczny z dnia 9 kwietnia 2008r. wydany w sprawie I C 1461/07 przez(...) w całości,
2. umarza postępowanie co do kwoty 12.000 zł,
3. oddala powództwo w pozostałym zakresie,
4. odstępuje od obciążania powodów kosztami procesu.

Sygn. akt I C 1461/07

UZASADNIENIE

Powodowie **I. T. i P. T.** początkowo wnieśli przeciwko T. B. pozew o zapłatę kwoty 20.000 zł. wskazując, iż dochodzona pozwem kwota jest im należna w związku z odstąpieniem od umowy sprzedaży pojazdu zawartej z pozwanym i stanowi całość ceny zapłaconej pozwanemu za nabyte auto. W dniu 9 kwietnia 2008r. wydany został w sprawie wyrok zaoczny uwzględniający powództwo w całości.

Pozwany, **T. B.**, w sprzeciwie od wyroku zaocznego, wniósł o jego uchylenia i oddalenie powództwa, oraz o przyznanie na jego rzecz kosztów procesu. Uzasadniając stanowisko stwierdził, że powód – przed zakupem auta – zapoznał się z jego stanem, że w tym celu udał się pojazdem na wybraną stację kontroli pojazdów. Zarzucił także to, że powodowie z żądaniem wynikającym z rękojmi za wady rzeczy wystąpili z przekroczeniem terminu określonego w art. 568 k.c.

Powodowie, ostatecznie zażądali od pozwanego zapłaty kwoty 8.000 zł, wskazując, iż dochodzona ostatecznie kwota to wartość, o którą winno zostać obniżone wynagrodzenie należne pozwanemu za zakupiony u niego przez powodów samochód, z uwagi na niezgodność towaru zakupionego z umową. Cofnęli powództwo co do kwoty 12.000 zł. i zrzekli się roszczenia w tym zakresie.

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

H. Z. był właścicielem pojazdu marki P. (...), rok produkcji 1998r. Samochód nabył jako auto nowe. Ok. 2005r. wymienił w samochodzie silnik z powodu urwania się korbowodu. Do wymiany zakupił silnik używany. H. Z. innych napraw, poza eksploatacyjnymi, w pojeździe nie wykonywał. Stan pojazdu był dobry. H. Z. zdecydował się na sprzedaż auta, wówczas samochód miał przejechanych 130.000 km. Na wymienionym silniku H. Z. przejechał ok. 30.000 km. (...) sprzedał pozwanemu, któremu przekazał pełną dokumentację pojazdu, w tym również tę dotyczącą wymiany silnika. Za pojazd otrzymał kwotę 12.300 zł.

dowód: zeznania H. Z. k. 159.

W dniu 30 listopada 2005r. powodowie zawarli z pozwanym umowę kupna – sprzedaży samochodu marki P. (...), rok produkcji 1998r. za kwotę 20.000 zł.

Pozwany sprzedawał auto w ramach prowadzonej działalności pośrednictwa sprzedaży pojazdów mechanicznych. Powodowie nabyli auto jako konsumenci. Po kilku tygodniach od zakupu, powódka skontaktowała się z H. Z., celem dowiedzenia się czy w pojeździe wymieniony był rozrząd. Uzyskała odpowiedź, że ta część była wymieniana przy wymianie silnika.

W marcu 2006r, powodowie zwrócili się do pozwanego o wydanie pełnej dokumentacji dotyczącej pojazdu.

W czerwcu 2006r. zwrócili się do pozwanego o obniżenie ceny, domagając się zwrotu 12.000 zł. Zarzucili, że w aucie wymieniony został silnik, o czym nie byli powiadomieni przed zakupem.

dowód: faktura k. 5, pismo k. 6 -7, pismo k. 8, zeznania świadka H. Z. k. 156., częściowo zeznania powódki k. 197

Po zakupie pojazdu, powodowie dokonywali zakupów części do pojazdu oraz drobnych napraw. Po około roku od zakupu pojazdu, powodowie sprzedali auto.

dowód: faktury k. 166-175, zeznania powódki k. 197.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo jako niewykazane, podlegało oddaleniu.

Powodowie ostatecznie wystąpili przeciwko pozwanemu o zapłatę kwoty 8.000 zł, wskazując, iż domagają się jej zasądzenia jako różnicy między kwotą zapłaconą za zakup samochodu od pozwanego tj. 20.000 zł, a kwotą należnego wynagrodzenia za ten pojazd w kwocie 12.000 zł. Uzasadniając żądanie wskazali, że wydany im pojazd był niezgodny z umową, bowiem w pojeździe – przed jego sprzedażą - wymieniony został silnik, o czym powodowie nie zostali poinformowani.

Zatem ocena żądania powodów winna być dokonana w kontekście treści ustawy z dnia 27 lipca 2002r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (zwana dalej ustawą), która w związku z datą zawarcia umowy znajduje zastosowanie w nin. postępowaniu. Ustawa ta określa uprawnienia konsumenta, w sytuacji gdy wydany mu towar nie odpowiada treści umowy, którą zawarł ze sprzedawcą towaru oraz zasady, na jakich konsument z tych uprawnień może korzystać. Zresztą sami powodowie, powołując się na art. 8 i 10 tej ustawy uzasadniali swoje stanowisko.

Na wstępie należy wskazać, że nie było podstaw by uznać zasadność zarzuty pozwanego przekroczenia przez powodów terminu określonego w art. 568 k.c. Przepis ten, z uwagi na charakter umowy, z której powodowie wywodzili swoje roszczenia, nie miał zastosowanie. Ocena żądania powodów dokonywana była zgodnie z treści przywołanej ustawy. Również w tym akcie prawnym przewidziane zostały terminy do notyfikacji niezgodności towaru z umową, a także terminy przedawnienia roszczeń (art. 9 i 10 ustawy). Jednak notyfikacja niezgodności została dokonana od razu po

powięciu przez powodów wiedzy w tym zakresie. Potwierdza powyższy fakt pismo z dnia 15.03.2006r. Powództwo zostało zgłoszone przed upływem 2 lata od zakupu, zatem nie doszło także do przedawnienia roszczeń powodów.

Jednak, mimo zachowania terminów określonych ustawą do dochodzenia zgłoszonego roszczenia, powodowie nie wykazali jego zasadności.

W myśl przywołanego art. 8 ust. 1 ustawy - jeżeli towar konsumpcyjny jest niezgodny z umową, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów (...). Z powyższego wynika, że podstawowym uprawnieniem, które przysługuje nabywcy towaru jest żądanie doprowadzenia go do stanu zgodności z umową. Dopiero wówczas gdy nie jest to możliwe, bądź sprzedawca nie zdoła uczynić zadość takiemu żądaniu w odpowiednim czasie lub gdy naprawa albo wymiana narażałyby kupującego na znaczne niedogodności, kupujący ma prawo domagać się stosownego obniżenia ceny albo odstąpić od umowy (..) (art. 8 ust. 4 ustawy).

Zatem powodowie, by móc skorzystać z uprawnienia żądania obniżenia ceny sprzedanego im samochodu, w pierwszej kolejności musieliby wykazać jaki był stan pojazdu zgodny z umową, że stan pojazdu wydany im przez pozwanego, odbiegał od tego umówionego, następnie również to, że zwracali się do pozwanego o doprowadzenie pojazdu do stanu zgodnego z umową, czego pozwany nie uczynił. Tymczasem do akt sprawy załączone zostały jedynie dokumenty w postaci dwóch pism sporządzonych przez powodów, których treść dotyczyła w pierwszym przypadku żądania wydania pełnej dokumentacji pojazdu, a w drugim żądania zwrotu kwoty 8.000 zł z tytułu obniżenia ceny, z uwagi na to, że zakupiony pojazd miał wymieniony silnik, o czym powodowie nie zostali poinformowani przy zakupie. Powyższe dokumenty nie dają podstaw by dokonać na ich podstawie wiążących ustaleń w zakresie niezgodności wydanego pojazdu z treścią zawartej umowy, tym bardziej nie ma podstaw by na podstawie tych dowodów uznać zasadność żądania powodów co do wysokości. Również pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie pozwala na to by żądanie powodów uznać za uzasadnione. W sprawie przesłuchany został świadek H. Z., który potwierdził fakt wymiany silnika, ale podkreślał również to, że stan pojazdu w chwili jego sprzedaży był dobry, a decyzję o zbyciu auta podjął jedynie dlatego, że kupował nowy samochód. Powódka w swoich zeznaniach wskazywała na to, że pojazd krótko po zakupie zaczął się psuć, były problemy z możliwością korzystania z auta. Jednak, na podstawie jej zeznań nie można było dokonać wiążących w sprawie ustaleń tak w zakresie rzeczywistego stanu pojazdu w chwili zakupu, jak również różnicy między stanem pojazdu umówionego a wydanego. Powód w ogóle nie stawiał się na rozprawę wezwany celem złożenia zeznań, a przedmiotowy pojazd został zbyty przez powodów jeszcze przed wydaniem wyroku zaocznego. Brak było w aktach sprawy jakiegokolwiek dokumentacji fotograficznej, która obrazowałaby stan pojazdu, a którą przecież powodowie mogli wykonać przed sprzedażą auta, zwłaszcza że wiedzieli, iż w toku jest postępowanie dotyczące samochodu. Natomiast z treści załączonej do akt faktury, która została wystawiona przez pozwanego na potwierdzenie dokonanej transakcji wynika, że powodom sprzedany został samochód m-ki P., wyprodukowany w 1998r. Taki pojazd również został powodom wydany. Z treści przywołanego dokumentu nie wynika co prawda, że w samochodzie znajduje się wymieniony silnik. Jednak stwierdzenie tego faktu już po zakupie, nie oznacza jeszcze potwierdzenia uprawnień do żądania obniżenia ceny zakupionego towaru i to właśnie o 8.000 zł. Takie uprawnienie jest dopuszczalne w razie ustalenia, że stwierdzona niezgodność umówionego i wydanego towaru odnosi się również do różnicy wartości towaru umówionego i wydanego. Podkreślenia w tym miejscu wymaga to, że powodowie zakupili samochód używany, po 8 latach jego eksploatacji. Pojazd, który przejechał 130.000 km. Zatem rzecz używaną, która z racji eksploatacji zużywa się i w chwili zakupu nie prezentuje już takich właściwości, jak w przypadku rzeczy nowych. W istocie, silnik w zakupionym pojeździe, nie był silnikiem, który zamontowany został w aucie przez producenta, co nie oznacza jednak, że ta wymieniona część pojazdu czyniła z auta sprzedanego powodom, towar niezgodny z umową jaki zawarli z pozwanym, zwłaszcza w kontekście wieku auta i jego zużycia. Tym bardziej nie sposób przyjąć na podstawie jedynie zeznań powódki, że wartość o jaką należało obniżyć cenę nabytego pojazdu z powodu stwierdzonej niezgodności to kwota 8.000 zł. Powodowie nie wykazali nie tylko tego, że wartość pojazdu im wydanego, czyli tego z wymienionym silnikiem od takiego samego pojazdu z silnikiem oryginalnym to 8.000 zł. Nie wykazali przede wszystkim tego, że pojazd im wydany jest mniej wart od takiego, w którym wymiany tej części nie dokonywano. Podkreślić bowiem należy, że powodowie zapłacili za samochód 20.000 zł. Na taką cenę się godzili, uznając, że tyle wart jest pojazd tej marki, z

tego rocznika, z takim wyposażeniem, z taką liczbą przejechanych kilometrów. Zatem by domagać się obniżenia ceny z uwagi na to, że wydany pojazd nie miał oryginalnie zamontowanego silnika, powodowie musieliby wykazać, że ta różnica między towarem wydanym a umówiony, powoduje, że wartość pojazdu wydanego od umówionego jest o 8.000 zł niższa. Z pewnością dowodem powyższej okoliczności nie może być to, że H. Z., pierwszy właściciel samochodu, uzyskał od pozwanego za auto kwotę 12.300 zł. Poza tym, że kwota ta jest wyższa, niż różnica wartości między ceną którą powodowie nabyli, a żadaną wartością jej obniżenia, to przede wszystkim dlatego, że cena ta przecież nie uwzględnia wartości zysku należnego pozwanemu, za pośrednictwo w sprzedaży auta. Pozwany nie mógł zapłacić H. Z. kwoty tożsamej z wartością pojazdu, kwoty możliwej do uzyskania ze sprzedaży auta na rynku. Przecież pojazd przyjął do sprzedaży w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, celem uzyskania zysku z transakcji. Zatem z pewnością cena, za jaką auto zostało nabyte od H. Z. nie może stanowić o jego rynkowej wartości, nie może być punktem odniesienia dla ustalenia przez powodów wysokości kwoty, o którą zapłacona przez nich cena powinna zostać pomniejszona. Takiego ustalenia nie można także poczynić na podstawie załączonych do akt faktur potwierdzających dokonanie przez powodów napraw i zakupów części do nabytego pojazdu. Na podstawie samych tylko dokumentów nie sposób ustalić, czy koszty te ponoszone były w związku z normalną eksploatacją pojazdu, czy z zarzucanym przez powodów złym stanem pojazdu. Zwłaszcza, że wśród wydatków wykazanych przez powodów znajduje się np. koszt okresowego badania pojazdu, zakup takich części jak żarówka, filtr paliwa, uszczelnienie. Są również wydatki związane z naprawą czy wymianą rozrządu, jednak na podstawie zaoferowanych przez powodów dowodów nie sposób ustalić, z czego wynikała konieczność dokonania tych napraw. Z zeznań H. Z. wynikało, że pojazd, w chwili kiedy sprzedawał go pozwanemu, był w dobrym w stanie, że jedyną naprawą pojazdu, była wspomniana wymiana silnika. Poza tym – niezależnie od przyczyn poniesienia omawianych wydatków przez powodów - wartość wszystkich kosztów wykazanych przez powodów, jest znacznie niższa niż kwota żadanego świadczenia.

W. to powoduje, że nie było podstaw by uznać żądanie powodów za wykazane. Zgodnie z zasadą ciężaru dowodu określoną w art. 6 k.c., to ta strona, która z określonych faktów wywodzi skutki prawne, zobowiązana jest przedstawić dowody na ich potwierdzenie. Skoro powodowie twierdzili, że wydany im towar nie był zgodny z umową, że nie było możliwości doprowadzenia go do stanu takiej zgodności i że w związku z tym, mogą domagać się obniżenia ceny, winni powyższe okoliczności udowodnić w tym również to, że wydany im pojazd przez to, że nie zawierał oryginalnie montowanego silnika, wart był 8.000 zł. mniej, od takiego samego pojazdu, z silnikiem oryginalnie zamontowanym. Nie było bowiem podstaw by przyjąć, że w przypadku żądania obniżenia ceny, wynikającego z art. 8 ust. 4 ustawy, zastosowanie znajdzie jej art. 8 ust. 3., zgodnie z którym przyjmuje się, że w przypadku otrzymania przez sprzedawcę żądania w związku z niezgodnością towaru z umową, brak ustosunkowania się w terminie 14 dni, uznaje się za przyjęcie przez sprzedawcę żądania za uzasadnione. Przywołany ust. 3 odnosi się jedynie do żądań z ust. 1 art. 8, czyli żądań wymiany, naprawy lub dostarczenia towaru nowego. Nie ma więc zastosowania do żądania obniżenia ceny, które przewidziane zostało w art. 8 ust. 4.

Pozwani nie wykazali okoliczności, na podstawie których możliwe było ustalenie, że ich żądanie jest uzasadnione tak co do zasady jak i co do wysokości, zatem zgłoszone przez nich powództwo, z uwagi na treść przywołanych powyżej przepisów, nie zasługiwało na uwzględnienie.

W sprawie wydany został wyrok zaoczny, dlatego Sąd ostatecznie rozstrzygając w sprawie, mając na uwadze treść 347 k.p.c., oraz fakt że powodowie ograniczyli częściowo powództwo, uchylił wyrok zaoczny w całości, na podstawie art. 355§1 k.p.c. i odpowiednio stosowanym art. 332§2 k.p.c., umorzył postępowanie w zakresie kwoty 12.000 zł, co do której powództwo zostało przez powodów cofnięte, a w pozostałym zakresie żądanie pozwu oddalił.

Rozstrzygając o kosztach procesu, Sąd miał na uwadze treść art. 348 k.p.c., ale także art. 98 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. i 102 k.p.c.

Z uwagi na to, że wydanie wyroku zaocznego nastąpiło w związku z bezpodstawnym uznaniem skuteczności doręczenia zawiadomienia o terminie rozprawy pozwanemu, nie było podstaw by na podstawie art. 347 k.p.c. obciążyć pozwanego kosztami sprzeciwu i rozprawy przeprowadzonej po wydaniu wyroku zaocznego.

Dlatego Sąd rozstrzygał o kosztach postępowania na zasadach ogólnych. Powodów, wobec rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa, ale także podstawy umorzenia postępowania w pozostałym zakresie, należało traktować jako przegrywających proces. Podlegające rozliczeniu koszty pozwanej w nin. postępowaniu to wysokość uiszczonych opłat od pozwu w wysokości 500 zł, oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika, wraz z opłatą skarbową - w kwocie 2.417 zł. W sprawie powstały również koszty należne stronie powodowej, te związane z rozpoznaniem zażalenia powoda na postanowienie z dnia 5.11.2014r. Na koszty te złożyła się opłata od zażalenia w wysokości 200 zł, oraz kwota 600 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika. Zatem, koszty stron do wysokości 800 zł zniosły się wzajemnie. Co do pozostałych kosztów należnych powodowi, Sąd uznał, że w nin. sprawie zachodzą szczególne okoliczności, o których mowa art. 102 k.p.c., które uzasadniają odstąpienie od obciążania nimi powodów. Przede wszystkim należy wskazać na to, że w przeważającym zakresie na wysokość tych pozostałych kosztów złożyła się kwota należnego wynagrodzenia za reprezentację pozwanej przez pełnomocnika, która jednak faktycznie ograniczyła się wyłącznie do odbioru korespondencji przez pełnomocnika i stawiennictwa pełn. na jednym posiedzeniu, i to tym wyznaczonym w przedmiocie przywrócenia terminu do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego. To pozwany wniósł do Sądu sprzeciw, a wcześniej wniosek o przywrócenie terminu. Jego pełnomocnik nie był obecny na żadnej rozprawie wyznaczonej celem rozpoznania żądania. Zatem rzeczywisty nakład pracy pełnomocnika pozwanej, nie uzasadnia przyznania mu wynagrodzenia w wysokości określonej za aktywną reprezentację, przy uwzględnieniu czasu i wysiłku dla napisania pism procesowych oraz stawiennictwa w sądzie. Poza tym, na negatywne rozstrzygnięcie o żądaniu powodów mógł mieć wpływ znaczny upływ czasu między złożeniem pozwu, a wydanym wyrokiem końcowym. Co prawda na powyższe wpływ miało to, że powodowie nie wskazali w pozwie adresu, pod którym – w chwili wytaczania powództwa – możliwe było doręczenie korespondencji pozwanej. Jednak, podkreślić należy to, że ustalenia w tym względzie były utrudnione z tego powodu, że to pozwany zmieniał miejsca zamieszkania, zameldowany był pod innym jeszcze adresem, pod innym adresem odbierał wcześniejszą, przedprocesową korespondencję od powodów. Ostatecznie, dowodzenie swych racji po kilku latach od zakupu pojazdu z pewnością było bardziej utrudnione, co oczywiście nie mogło znaleźć odzwierciedlenia w rozstrzygnięciu – zwłaszcza, że powód nie stawiał się na rozprawie, celem złożenia zeznań, a pojazd został zbyty przed wydaniem wyroku zaocznego – jednak powyższe należało uwzględnić rozstrzygając o kosztach procesu. Stąd orzeczono jak w pkt. 4.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...),
3. (...)